



# GAZETA WARSZAWSKA

W o SRZODE, DNIA 24. LUTEGO ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 24. Lutego.

## SESSYA SEYMOWA CCXXIII.

Dnia 19. Lutego.

Po przybyciu J. K. Mości do Senatu, JP. Marszałek Konfed. Kor: w Zagaie-  
niu swoim upraszał Stanow, ażeby do  
Projektu wyznaczenia *Deputacji*, któ-  
raby *Koekwowała* wszystkie *Podatki*,  
przytąpić chcieli.

Różne natychmiast dały się w tey mie-  
rze słyścić zdania: Jedni utrzymywali,  
iż takowa *Kommissya*, obrażałaby Oby-  
watelów, którzy pod przysięgą swoje  
podawali Intryty, a *Kommissye* podług  
zaprzysiężenia odbierały, y zadawać-  
by przez to przyszło krzywoprzysię-  
stwa. Drudzy twierdzili, iż złe przez  
niektórych zrozumiane Prawo, przy-  
wiodło do tego, że bez krzywoprzysię-  
stwa niedokładnie swoje podali Intra-  
ty, y one zaprzysięgali, a przeto, aże-

by iowno wszystkich dotykał takowy  
Podatek, y ieden nad drugiego więcej  
nieopłacał, Skarb zaś Publiczny wię-  
kzy miał Dochod, stawali przytym, a-  
żeby *Deputacya Koekwacyina* wyzna-  
czoną została.

Gdy inż powszechna zachodziła  
Zgoda, żeby *Kommissya Koekwacyina*  
wyznaczoną została, długie znowu trwa-  
ły spory, w iakowy sposob ma być ta-  
kowa oznaczona *Koekwacya*, y iakowy  
wstęp do Projektu względem *Kommis-  
sji Koekwacyiney* ma być uczyniony?

Nakoniec, po siedmio godzinnych  
sporach nad opisaniem Wstępu do Pro-  
iektu o *Kommissji Koekwacyiney*, poda-  
ny Projekt tegoż Wstępu, z wielorakiemi  
Odmianami y Poprawami, iedno-  
myślnością przyjęty został.

Sessyą Solwowano na Poniedziałek  
następujący na godzinę 10. to jest na  
dzień 22. Lutego.



Z Paryża d. 29. Stycz: Na Zgromadzeniu Narodowym we Srzodę uchwalono, ażeby żadna z Osob Narodowego Zgromadzenia podczas trwania Sessyi terażniejszych, ani Miejsca, ani Urzędu, Traktamentu, Podarunku, Pensyi, ani inney iakieykolwiek Łaski od Rządu nieprzyimowała, choćby nawet y Urząd swoy złożyć chciała.

Z Londynu d. 29. Stycznia. Zwaryowanego Leytnanta Frith, który kamieniem rzucił do karety Królewskiej, gdy Król we Czwartek iechał do Parlamentu, examinowano przed Radą Tajną, y pokazało się, że od wielu iuż lat rozum iego był pomieszany; iafne tego dowody dawał y na Examinie terażniejszym. Odesłano go zatym na całe życie do Szpitalu Szalonych.

Nasze Gazety Angielskie z nieiaka pewnością teraz twierdzą, że nowy Alians między nami y Niderlandzkimi Stanami zupełnie iuż iest zawarty. Pewny Graf de Rhodes na ten koniec od Niderlandczyków tu iest przyślany, lubo dla przyczyn, których łatwo dochodzić można, iako Plenipotent, przy Dworze niezośtał uznanym. Nayduią się tu Agenci z Niderlandow na kupienie Koni pod Dragonią. Uczynili oni Kontrakt w tey mierze za każdego konia z przystawieniem iego do Ostandy, zapłacić 20. Funto w Szterlingow.

Z Rzymu d. 5. Stycznia. W Sprawie Cagliostro, do której chcą iedni wmieszać Osoby Dystryngwo-

wane, z wielką przezornością postępują. W iedney Izbie, gdzie on mieszkał, wiele ieszcze skrytych papierow naleziono, które oddano Papieżowi. Klejnoty iego y pieniądze w gotowiznie, zanięsiono ad Montem Pietatis. Nikogo do Cagliostro niepufzczają, y przewinienie iego mają za Przewinienie Stanu, chociaż drudzy rozumieją, że go iako Szefa Illuminatów wzięto do aresztu.

Z Bruxell d. 31. Stycz: Generał van der Meersch dnia 25. tego Miesiaca, przy liczney Assystencyi Kawaleryi y Dragonii, dając przez Lowanium, tu przyjechał, y z wielką okazałością był przyjęty. Stany Generalne Prowincyi Belgickich, tegoż Generała van der Meersch mianowały Generałem Artyleryi. Wyznaczono mu na Rok 15,000. Zł: Cesar: Traktamentu, y 10,000. Zł: Cesar: na Śrot y Ekwipaż w czasie Woyny. Rozumieją, że ten Generał do Bruxelli przybył dla powzięcia Instrukcyi dokładniejszych względem Fortecy Luxenburskiej.

Na pamiątkę naszey Rewolucyi, Stany Brabanckie kazały bić Medal z Napisem: *Recuperatis Legibus ac Libertate sancita, solemnii Iurejurando Respublica.* Na drugiey stronie: *Omnium Brabantiae Ordinum Consensu.* Prid: Cal: Jan: MDCCLXXX.

W Gandawie, na żądanie Biskupa, Komedye wszystkie y Bale w czasie Karnawału są zakazane, y na to miejsce Supplikacye Publiczne po-



całey Prowincyi *Flandryjskiej* są  
naznaczone.

Nasze *Stany Generalne* obieraia  
sobie teraz co ośm dni nowego  
Prezyduiącego. Pierwszym Prezy-  
duiącym był Biskup *Antwerpjski*, y  
*Xiąże d'Ursel* Prezyduie na Depar-  
tamencie Woyskowym.

Z *Paryża d. 1. Lutego*. Wyślucha-  
wszy Juryzdykcyą *Chatelet* w Spra-  
wie Barona *de Bezenual* więcey niż  
200. Swiadków, zgromadził się ten-  
że Sąd w Piątek, y taki względem  
tego Pana ferował Wyrok, iakiego  
wżyscy Obywatele oświeceni spo-  
dziewali się. Sądowy Proces ten  
był formowany przeciwko JPanu *Ba-*  
*rentin* przesztemu Strażnikowi Pie-  
czeci, Grafowi *de Puységur* prze-  
sztemu Ministrowi Woiennemu, Mar-  
szalkowi *de Broglio*, Baronowi *Be-*  
*zenual*, y Grafowi *d'Autichamp*. Po-  
dług informacyi, Juryzdykcyą *Cha-*  
*telet* żadnego Dekretu nie mogła fe-  
rować, odesłała zatym całą tę spra-  
wę znowu nazad do *Audyencyi*, gdzie  
Sądownie daley nie ma być popie-  
raną. Już około godziny 10. wie-  
czornej, na wolność wypuszczono  
Barona *de Bezenual*, y Eskorta Gwar-  
dyi Narodowej przeprowadzała go  
do Domu iego. Jak wielkie roz-  
iątrzenie pokazywał z początku  
lud przeciwko temu Panu, z takim  
ukontentowaniem teraz wydaie się  
tenże lud względem Dekretu Jury-  
zdykcyi namienioney. Wczora rano  
JP. *de Bezenual* miał Wizytę od  
Przekupek, które ofiaruiąc mu Ró-  
szczkę Oliwną, oświadczyły swą ra-

dosć z przyczyny Dekretu Jury-  
zdykcyi *Chatelet*. W Sobotę rano  
Baron *de Bezenual*, widziawszy się  
pierwicy z Hrabia *de St. Priest* asy-  
stował do *Wstawania Krola*, od któ-  
rego rownie iak od Krolowey, mi-  
le był przyięty. Po południu od-  
dał Wizytę Margrafowi *de la Hay-*  
*ette* y JPanu *Bally*. Udał się po-  
tym do Dystryktu swego, który  
go z wielką Dystrykcyą przyiał  
tak, iż może tu w *Paryżu* bawić,  
niczego się zgoła nielekaiąc. Zdaie-  
się także, iż postanowił dłużej tu  
zatrzymać się.

Z *Paryża d. 2. Lutego*. W Sobó-  
tę Sędziowie Juryzdykcyi *Chatelet*  
zaśiedli o godzinie 8. ranney, y do  
Pułnocy byli zgromadzeni, dla osa-  
dzenia Sprawy J. Pana *de Favras*. Z  
początku zaraz uchwalono, ażeby  
Panów *Turcati* y *Morel* za swiadków  
przypuszczono. Daley otworzono  
konkluzyą Prokuratora Krolewskie-  
go, który JPana *de Favras* na Szu-  
bienicę skazał. JP. *Thilorier* Adwo-  
kat Pana *Favras* długo mówił do-  
wodząc, iż niemożna tego bronić  
Panu *Favras*, ażeby sześciu Swiad-  
ków, których on wymieniał, z stro-  
ny iego niesłuchano. Pozwolił so-  
bie także ten Adwokat wyrazów  
obelżywych przeciwko Prokurato-  
rowi Krolewskiemu y Konfyliarzom,  
którzy w tey Sprawie Relacyą czy-  
nili. Naostatku, po wielu Roztrzą-  
śnieniach, przyszło do kreskowania.  
Z 40. Sędziow kreskowało 28. za  
konkluzyą Prokuratora Krolewskie-



go; Dwunastu zaś wotowało, iż trzeba pierwey słuchać zeznania owych sześciu świadków. Ponieważ teraz według nowego Procesu Sądowego, trzeba mieć z pięciu części wszystkich Kresiek, cztery części, ażeby Dekret śmierci był ważnym; zdanie zatym owych 12. Sędziów przeważyło, y kazano ieszcze ażeby wyrazy Adwokata przeciwko Prokuratorowi Królewskiemu y Konfyliarzom Relacye czyniącym, iako obelżywe były supprymowane.

Lękamy się ieszcze Insurrekcyi z strony naszego Woyska. *W Strazburgu.* Żołnierze z różnych Regimentow obietnicę y Przyśięgę przed Muncypalnością wykonali, iż statecznie z nią zostaną zjednoczeni. *W Metz* wielka także panuje Fermentacya. Dla utrzymania karności y subordynacyi przyzwoitey w Woysku przy okolicznościach terażniejszych, dla zabezpieczenia, ażeby Żołnierzy od ich powinności namowami lub przykładem nieodciągano, domagał się Margraf *de Bouille*, ażeby wszystkie Woyska Królewskie pod Namiotami na Polu obozowały.

*W Wiednia d. 5. Lutego.* *W Węgrzech* rozmaite teraz odprawiają się Seymiki, ściągające się do przystawowania potrzeb dla Armii; y *Węgry* z chęcią offerują się na to, byleby ich Prawa y Przywileie były przywrócone.

Pogłoska odnawia się, że między Propozycyami do ugody z *Portą*, nayduie się y ta Propozycya, ażeby *Multany*, *Wołofzczyzna*, y *Bessarabia*, deklaraowane były na Xięstwa niepodległe *Porcie*, mające mieć Xiążęcia *Religii Greckiey*.

*Z Sztokolimu d. 29. Stycz.* Przecież teraz y do nas zima zawitała, ale śniegu ieszcze nie widzieliśmy, ktorego iednak Ludzie wiejscy mocno sobie, dla drogi sanney, życzą.

Znać z kontynuacyi nayważszego naszego Armowania się, że na wszelkie przypadki, iezeli Wojna potrwa, chcemy być na pogotowiu. Głoszą tu, że podane dotąd z strony *Rossyjskiej* Kondycye do Pacyfikacyi z *Nami* y z *Portą*, w *Berlinie* ieszcze nie są znalezione takie, ażeby ie przyjąć można było; wszakże spodziewają się niektorzy, że Dwory w tey mierze interessowane, zechcą może bliżey przystąpić do tego ugodzenia się, y że Pokoły podobno, nad spodziewanie, prędzey nastąpić może.

*Z Frankfurta d. 2. Lutego.* *Mieyskie Stan* w *Leodyum* miał już zawrzeć z *Patryotami Brabantskiemi* Ugodę składającą się z 42. Artykułów, y bez przezornego postępowania *Prusakow*, Miasto to (iako głoszą) już dawno deklarowałoby się Publicznie za stronę *Brabanczykow*.

W przeszley Gazecie, w pierwszym półarkuszu, o *Frawach Kryminalnych*, zamiast daty z *Francyi*, wydrukowano przez omyłkę z *Brabancyi*.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W: SRZODE, DNIA 24 LUTEGO ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 24. Lutego.

SESSYA SEYMOWA CCXXIV. Dnia 22. Lutego

Po przybyciu JKMcI do Senatu, y Zagaieniu Sessyi przez JP. Marzałka Konf. Kor: przystąpiono do Kontynuacyi rozpoczętej Materyi względem wyznaczenia *Deputacyi Koekwacyiney*,

Czytał JP. Sekretarz Seymowy wielorakie w tey mierze podane zdania. Długie potym powstały spory, któryby Projekt miał być wziętym do Decyzyi, y któryby był dogodniejszy dla wszystkich trzech Prowincyi? Po licznych zatym w tey mierze oświadczonych zdaniach, zgodzono się nakoniec, ażeby przystąpiono do Projektu w Domu IP. Marzałka Konf. Koron: na *Konferencyi* ugodzonego.

Czytał JP. Sekretarz takowy Projekt, z którego niektóre Artykuły, z poprawami y odmianami, iednomyślnością przyjęte zostały.

Sessyą Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Z *Frankfurtu d. 2. Lutego*. Twierdzą tu nieprzestannie, że *Intereffa Niderlandzkis*, wniesione będą na Sejm *Rzeszy Niemieckiej w Ratzbonie*, na tym fundamencie, że *Niderlandy* składały niegdyś *Burgundski Cyrkul Niemiecki*.

W *Strażburgu* powstało Towarzystwo pod imieniem *Towarzystwa Rewolucyi*, mające za cel utrzymywanie terażniejszej *Rewolucyi*, y wypełnienie Dekretów *Narodowego Zgromadzenia Francuskiego*.

Do *Barcellona* przyszedł rozkaz z *Madrytu*, ażeby wszyscy tam znajdujący się *Emigranci Francuscy*, z *Miasta* ustąpili.

Z *Leodyum d. 31. Styca*: Dnia 28. tego Miesiąca, przybył tu *Pruski General-Leytnant Baron de Schliefen*, y dziś przyjął powitania od *Mieyskiego Stanu*; po całym Mieście, z okoliczności przybycia jego, *Iluminicya* będzie zapalona.

*Xiąże Elektor Palatino-Bawarski* także deklarował, iż *Przyiaciel-*



skie ułożenie naszych sporów, y zgodzenie się Partyi, iedyny iest sposob terażnieyszym okolicznościom przyzwoity.

Y *Stan Rycerski* wyznaczyl Deputacyą ztąd do *Berlina*, która złożona z *Grafow de Berlaymont de la Chapelle y de Blois de Canenburg*, iutro w drogę wybiera się.

Głoszą tu, że *Graf de Cobenzl*, w *Luxemburgu*, wszystkie rzeczy do dawnego trybu przywrocil tak, iak tam były za rządów Cesarzowej *Maryi Teresy*.

Z *Rzymu d. 15. Stycz.*: Niedawno Gubernator *Rzymu* ziechał się z karetą pewnego tu bawiącego się *Szweda* na ulicy ciasney. Z *Stangretow* ieden drugiemu niechciał umykać z drogi, y Karetą Gubernatora tak została uszkodzoną, iż w inney Karcie do domu powrócić musiał. Gubernator kazał potym *Stangreta* owego *Szweda* wśadzić do aresztu. Wieczorem ów *Cudzoziemiec Szwed* przybywszy do *Kardynała de Bernis*, gdzie naydował się także Gubernator, zwa-wie umiawiał się z nim o wzięcie w areszt *Stangreta* swego, y na *Poiedynek* Gubernatora na *Pistolety* wyzwiał. Gubernator z wielką rostopnością odwracając od siebie to wyzywanie, dopuścił odejść owemu *Cudzoziemcowi* zagniewanemu, y udał się potym do *Kardynała Sekretarza Stanu*; który wezwawszy do siebie owego *Szweda*, trzy godziny frysztu mu naznaczył do opuszczenia *Rzymu*, y trzy dni do ustąpienia z *Państwa Kościelnego*; co też y do skutku przyszło.

*Cagliastro* w swym *Arelzcie*, ledwie nie do szaleństwa przyszedł, y chciał sobie życie odiać; przeto musiano go w łańcużki okuć. Przepowiada on teraz *Upadek Państwu Kościelnemu*, y *Zamkowi S. Anioła los Bastrylii Paryskiej*.

Z *Wenecyi d. 25. Stycz.*: List z *Carogrodu* pod dniem 15. *Grudnia* donosi, co następuje: „*W. Sultan* już teraz do *Adryanopola* niepoiedzie, ale zostanie w *Stolicy Carogrodzkiej*, gdyż lud trwożąc się względem ocalenia drogich dni *Sultana*, niechce, ażeby sam *Monarcha* swe życie na niebezpieczeństwo naraził. Nie przeto iednak iest nadzieia iaka, iż nastąpi *Pokóy*, owszem przygotowania do poparcia *Woiny* nieustają. Niedawno po wielu naradzeniach się odprawionych, wyszedł rozkaz do wszystkich *Duchownych*, ażeby y oni do kosztów *Woiny* terażnieyszey, którą deklarowano za *Woinę o Religiję*, ile możliwości przykładali się. *Duchowienstwo* też obiecało teraz już do *Skarbu* ofiarować 5. *Millionów Piastrów*. Wiele także zakupują *A-municyi* y *Zywności*, ażeby *Woysko*, przy zacczęciu *Wiosny*, *Kampa-nię* zaraz otworzyć mogło. Naostatku zapewniają, że *Porta* z *pe-wnym Mocarstwem* znakomitym zawarła tajemny *Alians*.



Z Hagi d. 2. Lutego. Okoliczne ściągające się do Prowincyi Belgickich, zatrudniają tu w wielkim sekrecie Ministrów Mocarstw tey mierze interessowanych, którzy z *Wielkim Pensyonaryuszem* częste y długie Konferencye odprawiają. Niemożna przeczyć, iż wielu z naszych Obywatelów żywo interessuje się do *Brabanckich* okolicności, życząc sobie zawarcia Aliansu z *Stanami Belgickimi*, skoro tylko Rzplta ich należycie zostanie urządzona. Ale Patryoci nasi *Anti-Statuderowscy*, y Partya zwana *ryotyżna*, porużają wszystko, y wszelkimi sposobami, ile możności, karcą się przelzkodzić zawarciu Przymierza rzeczonego.

Z Wiednia d. 30. Stycz. Z *Hermanstadt* donoszą, iż odebrano tam wiadomość, że *Xisze* *obawieni* został od *Porty* mianowanym na najwyższego Kommandanta wszystkich Woysk *Tureckich*, zacząwszy od *Dunaju*, aż do *Morza Adryatyckiego* najdujących się.

Z Hagi d. 9. Lut. Z *Antwerpji* doszła wiadomość niezawodna, że dnia 4 tego Miesiąca wieczorem około godziny 11. Kapitulatory zawarto między Kommandantem Cytadelli, y *Stanami Brabanckimi*. Nayznaczniejsze Warunki Kapitulatory są: że Woysko Cesarzkie dnia 29. Marca z rozwinionemi Chorągwiami y przy odgłosie bębnow, wyciągnie przez iedną Bramę Cytadelli, a tym czasem *Brabanczycy* drugą Bramą wmaszerują do Fortecy, y ją w Possessyą wezmą; daley, Cesarzcy złożą Broń, y czterytygodniową Gazę na drogę wezmą, Officerowie iednak udać się będą mogli, gdzie się im podoba; naostatek, wszyscy Partyzanci Cesarzcy, najdujący się w Cytadelli, muszą być wydani, y wszystka Amunicya y Zapasy wszelkie, w Fortecy mają zostać.

Z Paryża d. 1. Lutego. Reyment *Vivarais* stojący Garnizonem w *Bethune*, pewnego kreowanego Oberstleytnanta uznawać niechciał. JP. *de Courtavel*, Pułkownik tego Reymentu, odebrał potym Ordynans udania się do *Bethune*, proklamowania owego Officera na Oberstleytnanta, y ruszenia z swym Reymentem do *Verdun*. Cały prawie Reyment, wyciąwszy 150. ludzi, z *Bethune* ruszyć niechciał. Wyciągnął zatym Pułkownik z 150. Żołnierzami posłusznymi do *Verdun*, y Chorągwie Reymentu z sobą zabrał. Skoro tylko Pułkownik za Miasto wyszedł, tak drudzy Żołnierze rozhułkani, pobiegli za nim, y odebrali Chorągwie, które przy tey okazji ze wszystkim zostały rozszarpane. Niektóre Listy dodaia ieszcze, że y Kasę Reymentową zarwali. Gdy do Miasta *Bethune* powrócili, zastali Bramy zamknięte; ale Gwardya Narodowa, Bramy im otworzyła, y powracających z radością przy-



ieła. Przynieśli oni odebrane Chorągwie do jednego Oficera tegoż Reymentu tam chorującego, ale ten niechciał ich przyjmować. Król odebrawszy wiadomość o tym przypadku, nowe Chorągwie posłał owey części Reymentu, która do *Verdun* poszła.

Z Kapu *Francuskiego* na Wyspie *S. Dominika* jest wiadomość, że Fermentacya na tamecznym Wyspie jest powszechna, tak między *Ludźmi Białymi*, poslesyli niemiej miejscami, iak y między *Czarnymi*. W *Petit Goave* powstał rozruch, na którym *Seneschal J. Pan Ferrand de Baudrieres* stracił życie, którego głowę wsadzono na pikę, y tak obnieszono. Y w *Port au Prince* był rozruch, który *Krolewskiego Leytnanta*, y *Prokuratora Krolewskiego* pozbawił życia. Dokładniejszych wiadomości o żałofnych tych scenach czekamy ię jeszcze.

---

### DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 24 Lutego R. 1790.

Kancellarya Kommissy Rzpłtey Skarbu Kor: Kwarciana, na mocy dyspozycyi Kommiss: Skar: Kor: pod dniem 12. Mca Lutego Roku 1790. donosi Publiczności, iż gdy w *Lasach Dobrych* dawniej do *Biskupstwa Krakow:* należących, to jest: *Kluczów Sucheniowskiego, Samsonowskiego, y Cifowskiego*, las na palenie potażu, a w *lasach Klucza głzckiego Dembina*, y inne drzewo, na towar do splaniania zdalnie znajdują się; przeto Kommiss: Skar: Kor: z chczeniem handel splaniania *Dembiny*, y innego drzewa prowadzić, lub potażie y popioły wypalać, *Kontrakty* zawrzeć umyśliła. Zyczący sobie takowe *Kontrakty* uczynić, przed dniem 6. Mca *Kwietnia* ogłosić, lub ofobiscie oświadczyć się mają.

Partya *Piwa Angielskiego* świeżego, w butelkach przyzwoitych, będzie *Aukcyonowana* d. 25. Lutego w *Marywilu* pod N. 24. przez *Michała Grölla* *Aukcyonatora* *Uprzy:* po południu o godzinie 2.

U *Pana Krepfa*, mieszkającego w *Warszawie* blisko *Nowomiejskiej Bramy*, w *Kamienicy Szubelkich* Nro 170. na drugim piętrze znajdują się *Pigalki* na wygubienie *Szczurow* y *Mysz*. Tenże ma sposób wywabiania *plam* wszelkich, z *materyi jedwabnych*, *bawelnianych*, y z *Sukien*.

W *Kamienicy Szl: Łukazja Zagowkiego* na *Lesznie* przy *Warszawie* pod N. 663. *fytuowaney*, są do naięcia  *pomieszkania* na pierwszym y drugim piętrze z *Meblami* y wszelkimi *wygodami*, ze *Stayniami* y *Wozowaniami*. Zyczący sobie ofert w *Possefssyą* arendowną takowe  *pomieszkania*, ma się udać do *IP. Karola Zapolskiego* *Posseffora* *Tradycyynego* teyże *Kamienicy*, na *Lesznie* u *Slaw: Pseyfra Garbarza* pod Nr: 728. mieszkającego; a *Kontrakt* *Arendowny* na pierwsze lub drugie piętro, na iaki czas kto zechce, czyli na trzy lata, czyli na dwa, lub rok jeden, albo na *Mjesiace*, łatwo pozyska.

Iżeliby kto o przebywaniu pewnego *Iana, Jakuba Scholcke*, *Chirurga* z *Professyi*, który już przed lat dwanaście z *Gdańska* do *Warszawy* przyjechał, wiedział, lub czy tenże ięszcze żyje albo nie, uprasza się niech raczy donieść *IP. Gartmanowi*, mieszkającemu na *Długiej Ulicy* w *Pałacu I. Pana Teppera* *Bankiera*. *Szwajcar* stojący tam w *pierwszej Bramie*, każdego zainformuje.

Iest *Kareta* *Wizawi* do sprzedania dawniejszą modą, prawdziwa *Paryska*, lakier złoty, *łstwy* *wyzłane*, w *środku* *wybita* *axamitem* *karmazynowym*, na *pasach*, *koziol* *cały* *żelazny*, *osi* *żelaczne*, ze *wszystkim* *kareta* *dobra*. Ktoby sobie życzył, niech się referuje do mieszkającego *Gospodarza* w *Kamienicy* pod N. 537. na *Długiej Ulicy* naprzeciwko *Lasackich* *Doma*.